

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1 stronie wiersz milimetry mk. 100 — na III stronie mk. 75. — IV mk. 60. Nadesłane mk. 125 — Drobne ogłoszenia od mk. 10 do 30 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagrani- czne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. nr. 61553.

Prenumerata wynosi: Z odnośnikiem miesięcznie

mk. 700.

Z przesyłką pocztową mk. 900 miesięcznie.

Oddziały własne: w Będzinie, w Dąbrowie i w Skoplicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73.

Będzin, Małachowskiego 9.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64

SOSNOWIEC

Kino-Zacisze

Od 6-go października b. r.

Rok 1863.

Dramat w 7 aktach z czasów powstania i walk o niepodległość Polski osnuty na tle powieści ST. ŻEROMSKIEGO p. t.

WIERNA RZĘKA.

Dla młodzieży dozwolony.

SFINKS

Od 2-go do 8-go października Sensacyjny cyrkowy mat w 6-ciu częściach p. t.

„TYGRYSICA”

W obrazie biorą udział słynna małpa Jack, tygrysy, lwy, i inne zwierzęta.

ANONS.

ANONS.

BACZNOŚĆ: Od poniedziałku 9-go wielki sensacyjny dramat chiński p. t.

Tajemnice D-ra Knenki.

KINO-ORZA

Od 2-go października r. b.

Dla młodzieży dozwolone.

BACZNOŚĆ! Grozą przejmująca nowa misja **TARZANA** p. t.

CZŁOWIEK BEZ TRWOGI

Jeden z najwybitniejszych obrazów obecnego sezonu, który pobili rekord we wszystkich stolicach Europy.

Z udziałem małpy szympansa **JOE MARTIN.**

Jako Tarzan **ELMO LINCOLN.**

DĄBROWA.

KINO „ODEON” DĄBROWA

Od 2-go do 8-go października wielki sensacyjny dramat amerykański (pojedynczy obraz) p. t.

KRÓL BOKSU

cyrkowo-detektywny dramat w 7 częściach z udziałem słynnego artysty boksera **Strittera.**

Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

Kino-Venus

Od wtorku 3-go do niedzieli 8-go października VI-ta i ostatnia seria obrazu „Tajemnice dzikich dżungli” p. t.

„CZARNA KSIĘŻNICZKA”

ANONS: Następny program „DZIECKO POGROMCY”. W roli głównej słynny zwycięzca Maciestesa champion **MARCCO.**

Dr. Falkowski powrócił

Przyjmuje chorych od 3—4 pp.

CHOROBY WEWNĘTRZNE I KOBIECE.

Sosnowiec, ul. Warszawska 6.

KINO ZAGLOBA
Sosnowiec, Kościelna 4.

Dziś i dni następnych.

2-ga seria wielkiego dramatu

„Ludzie i Bestje”

p. t. **Elektryczne Piekło**

Największy film amerykańskiej wytwórni w roli głównej wszechświatowa sława **BOB.**

NOWOŚĆ w dziedzinie kinematografii.

ANONS: od poniedziałku III seria p. t.

marcy szaleńca.



Doktor medycyny
L. CWIBAK

Będzin, ul. Sączewskiego
Nr 19 obok Starostwa
ordynuje w chorobach

ocznych 5151
od 1—2 i od 6 7 1/2

wieczorem,
w niedziele i święta
od godz. 11 — 12 rano.

Doktor

Luftspringer

CHOROBY SKURNE, WŁOSÓW,
WENERYCZNE, (NIEMOC PŁCIOWA)

Analizy mikroskopowe

Przyjm. 9—12 i od 6—8.

Panie: 5—6. 3922

Sosnowiec, ul. Modrzejska 39, II p.

ROK 1863 ROK

dramat w 7-miu aktach z czasów powstania i walk o niepodległość Polski, osnuty na tle powieści **STEFANA ŻEROMSKIEGO „WIERNA RZĘKA”**

Polskę zakuto w kajdany niewoli. rzeki wyniósł na powierzchnię życia narodów

Duch Narodu niejednokrotnie zrywał się do czynów, aby wyzwolić się z więzów hańbiących. **POLSKĘ WOLNĄ I NIEPODLEGŁĄ.**

Wyrazem ostatniego wysiłku było powstanie 1863 roku i na tle tych przeżyć straszliwych napisał wielki nasz powieściopisarz Stefan Żeromski klechędę poetyczną p. t. „Wierna Rzeka”.

Nurt dziejowy, jak fale wielkiej **Powyższy dramat demonstrowany jest obecnie w kino „Zacisze”.**

DOKTOR 3892

K. Troppauer

Choroby: skórne (włosów) weneryczne. Analizy mikrosk. Przyjm.: 11—1 i 5—8. Panie 4—5. **SOSNOWIEC, Małachowskiego Nr 5 parter.**

DOKTOR 5062-13

B. BUDZYŃSKI

Sosnowiec, Piłsudskiego Nr 14.

Choroby weneryczne i skórne.

przyjmuje 4—7 po połud.

POSZUKUJĘ LOKALU

w **SOSNOWCU**

składającego się z 2 do 3 pokojów z kuchnią. Łaska we zgłoszenia proszę składać w redakcji „Iskra” dla **M. B.** 5069-4

Dr. MARJAN STAWIŃSKI.

Po studiach w klinice prof. Leopolda w Dreźnie b. asystent D-ra Neugebauera

w szpitalu Ewangelickim w Warszawie przyjmuje w chorobach kobiecych i położniczych. 5094

SOSNOWIEC, Aleja Nr. 11
od 4-6 po poł. codziennie.

SPRAWY WYBORCZE.

Nastroje przedwyborcze.

Sosnowiec, 8 paźdz.

Niedawno jeszcze przepowiadano, że obecnie trwający okres przedwyborczy będzie się odznaczał niezwykle gwałtowną walką między poszczególnymi obozami politycznymi celem zdobycia wpływów w kraju, których widomym znakiem jest ilość mandatów w izbie poselskiej. Obawiano się awantur, szeptano o bojówkach, wrócono powstanie szeregu pism dla papierowego atakowania przeciwników. Rząd przedsięwziął daleko idące środki ostrożności w przewidywaniu niepokojów w kraju.

Tymczasem, przynajmniej jak dotąd, wszystko zawodzi. W kraju panuje niczym prawie niezamącony spokój. Szerokie masy z przedziwną wyrozumiałością słuchają mów programowych, nie przejmując się bynajmniej nawet najwznioślejszymi hasłami.

Wiece przedwyborcze odbywają się bardzo często przy udziale paruset zaledwie osób. Krótko mówiąc, w społeczeństwie panuje niemal kompletny brak zainteresowania się wyborami.

Czemu to przypisać? Przecież niedawne to jeszcze czasy, kiedy uskarżano

się na ogólną politykomanię, kiedy co drugi obywatel w kraju miał na zaawolanie gotowy plan wyłączenia państwa z nękających go niedomagań i był przekonany, że krzywdą mu się dzieje, iż nie zasiada w fotelu ministra. Dziś sytuacja pod tym względem jest krańcowo przeciwna.

Do takiego stanu rzeczy doprowadzili 'przedewszystkim ci, którzy mienili się politycznymi wychowawcami narodu, którzy, jako przywódcy partii, w zetknięciu się z masami, szli po najłżejszej linii oporu, przekonywując społeczeństwo o słuszności swej ideologii politycznej nie rzeczowymi argumentami, lecz krzykliwą frazeologią, obiecując przytym masom złote góry bez myśli wypełnienia choćby tylko drobnej ich części.

Pierwszy sejm polski, wybrany właśnie w atmosferze takiego anormalnego rozpolitykowania i szumnych obietnic, zawiódł pokładane w nim nadzieje. Przyczyną przedwyborcze były tak fantazyjne, iż dotrzymanie ich przechodziło siły ludzkie, nie więc dziwnego, że zaufanie do przedwyborczych obietnic zostało gruntownie podkopane.

Dziś przeciętny wyborca, nauczony smutnym do-

świadczaniem, nader sceptycznie spogląda na wszystkie umizgi, robione pod jego adresem i mimo wysiłków partji nie pozwala się wyprowadzić z równowagi.

Z jednej krańcowości przerzucił się w drugą, czego absolutnie nie można nazwać rzeczą normalną w państwie demokratycznym, gdzie obowiązkiem każdego obywatela jest korzystanie z przysługujących mu praw, jako odpowiedzialnemu narówni z innymi za rządy w kraju.

Nie jesteśmy zwolennikami wzajemnego szamotania się stronnictw politycznych w walce o wpływy, nikt nas nie posądza o to, że pragnieniem naszym jest pobudzić masy do gwałtownych wystąpień w obronie tego, lub innego programu politycznego, jednak ta apatja w kwestiach politycznych, której jesteśmy obecnie świadkami według nas dłużej trwać nie może i nie powinna.

Bierność wyborców jest samozrzeczeniem się wpływów na politykę przyszłych rządów w Polsce.

Trzeba więc, aby każdy, komu sprawy państwa leżą na sercu, zainteresował się bliżej akcją przedwyborczą.

Ale z drugiej strony, akcja ta musi być prowadzona na poziomie rozsądnej dyskusji o sprawach publicznych. W ścieraniu się rozmaitych prądów politycznych powinna być utrzymana pewna miara przyzwoitości, bo w ten tylko sposób będzie można wyrobić w społeczeństwie krytyczny pogląd na sprawy państwa i ustrzedz je od wpływów niepoczytalnych demagogów, rozpierających się do niedawna w fotelach poselskich na szkodę całego narodu.

Cw.

Listy wyborcze naszego okręgu.

Wczoraj do godziny 6-tej wieczorem złożono w komisji okrę-

gowej wyborczej list poselskich 15, a szesnastą zgłoszono przez telefon. Z tych szesnastu list są dwie żydowskie, czternaście polskich.

Listy złożyły następujące stronnictwa: p.p.s., p.s.l., okoniowcy, enperowcy, wyzwolenie,

drobnerowcy, komuniści, i blokową listę złożyły stronnictwa narodowe: centrum polskie i narodowy związek jedności chrześcijańskiej. Dzikie listy złożyli lokatorzy, gmina Choroń Koziegłówek, Zawiercie i t. d.

Nastroje wyborcze na Śląsku.

(Od naszego korespondenta).

Katowice, 7 października.

Trudno dotąd ocenić sytuację polityczną, jaka się wytworzyła na podstawie znanego wreszcie wyniku wyborów do pierwszego sejmiku śląskiego. Jak wiadomo, partje polskie razem uzyskały 34 mandaty, a Niemcy 14 mandatów. Sytuacja zdawałaby się więc być jasną: tutaj olbrzymia większość polska, tam słaba mniejszość niemiecka.

Mając to tylko na uwadze, stwierdzićby należało, że wynik wyborów do sejmiku śląskiego wykazał daleko większą jeszcze przewagę żywiołu polskiego w tej części Śląska, niż sam plebiscyt w r. 1920.

Mimo jednak tak widocznej klęski, Niemcy nie wyrzekli się nadziei wywierania decydujących wpływów na rządy i, rzecz charakterystyczna, wpływy te spodziewają się osiągnąć przy pomocy polaków samych, tj. przy pomocy lewicy polskiej w sejmie śląskim, składającej się z P.P.S., N.P.R. i jednego tylko posła, stanowiącego „frakcję” P.S.L. Czy w tym kierunku nadzieje Niemców się ziszczą, narazie trudno powiedzieć, chociaż możliwość wytworzenia się takiej większości niemiecko-polsko-lewicowej bynajmniej nie jest wykluczona, gdyż przeciwko blokowi narodowemu Korfantego zarówno Niemcy, jak i lewica polska występują.

Prób uzyskania lewicy polskiej i usiłowań zaprzęgnięcia jej do rydwanu polityki niemieckiej nie brakło. Tak na przykład centrowy „Oberschlesischer Kurier” organ niemieckiej partji katolicko-ludowej pisze: „Polski front wynosi 34 gł. przeciw 14 głosom niemieckim. Niewykluczonym jednak jest, że lewica polska w sprawach, dotyczących zagwarantowanych umowami praw dla mniejszości niemieckiej pójdzie razem z Niemcami. Wtedy blok Korfantego, który z natury rzeczy dla Niemców wrogo jest usposobiony, przegłosowany zostanie 30 głosami, (tj. 30 głosami Niemców, P.P.S., N.P.R. i P.S.L.) przeciw 18 głosom bloku narodowego. Ze stanowiska niemieckiego w

każdym razie życzyliby należało, aby frakcja niemiecka pozostawała z lewicą polską w styczności, a od czasu do czasu w sprawach gospodarczo-politycznych i socjalnych za to udzielała jej swej pomocy, aby takim sposobem uzyskać poparcie lewicy w sprawach, dotyczących mniejszości narodowych”.

Dalej wyraża „Oberschles. Kurier” przypuszczenie, że w sejmie śląskim Niemcy będą owym języckim wagi.

W podobny sposób i nacjonalistyczna „Ostdeutsche Morgenpost” z Bytomia ocenia sytuację, a dawniej uczyniła to już hakatystyczna „Kattow. Ztg.” i socjalistyczny „Volks-wille”.

Sejm śląski zbierze się prawdopodobnie w przyszłym tygodniu, 10 b. m., na swoje pierwsze posiedzenie i może już czas najbliższy wykaże w jakim stopniu nadzieje Niemców się ziszczą.

Ze w polityce śląskiej Niemcy będą bardzo poważnym faktorem, nie może już ulegać wątpliwości. Ruchliwość ich około spraw, dotyczących wszystkiego, co się odnosi do Niemców, jest zdumiewająca. Niemcy założyli sobie „Deutscher Volksbund”, związek, mający za zadanie obronę interesów narodowych, politycznych i kulturalnych mniejszości niemieckiej w województwie śląskim. Związek ten dziś już stanowi potęgę. Organizował on wybory, zajmuje się sprawą zakładania wszędzie szkół niemieckich i t. d. Główne biuro związku to niejako osobny rząd niemiecki, rozciągający swój nadzór i opiekę nad wszystkim, co dotyczy Niemców. Stamtąd to wychodzą różne telegramy, petycje, zażalenia i protesty, do władz polskich, do p. Calondera i Bóg wie dokąd jeszcze.

Rzeczywiście też działalność „Volksbundu” nie pozostaje bez skutków. Między in. udało się już Niemcom założyć własny stały teatr, dzieci swoje posyłają przeważnie do szkół niemieckich, które zastrzyżać musiano, dzięki skrzętnej agitacji zwłaszcza ze stro-

ny „Volksbundu”, zbierające go we wszystkich miejscowościach podpisy rodziców na listy, domagające się szkół niemieckich. Gdy Niemiec jak dozna choćby najmniejszej, przeważnie wyimaginowanej krzywdy, zaraz idzie ze skargą do „Volksbundu”, który z całą gotowością podejmuje się załatwienia jego sprawy.”

Gdyby ludność polska na Śląsku Opolskim posiadała rodzaj takiego „Volksbundu”, broniącego jej interesów kulturalnych i narodowych z równą energią i skrzętnością, jak czynią to Niemcy tutejsi, wnet by ustały prześladowania. Jak mało się tam w pewnych kołach czyni pod tym względem, dowodzi m. in. fakt, że magistrat miasta Bytomia, w którym i polacy mają swych radnych jednogłośnie, a więc także głosami polskimi, zaprotestowali przeciwko przyznaniu Polsce terenu Frydenshuty pod Bytomiem z trzema hutami i dwiema kopalniami. Linja demarkacyjna teren pozostawiła po polskiej stronie, ale Niemcy linję tą uważają dotąd tylko za „tymczasową”, w nadziei, że komisja graniczna ostatecznie tę część granicy zmieni jeszcze na ich korzyść.

Stosunki gospodarcze w województwie obecnie się poprawiają. Wszystkie kopalnie i huty pracują normalnie, aprowizacja nareszcie także dopisuje, mięsa, kartofli i chleba jest wbród, oczywiście po nowych wysokich cenach, nie stojących częstokroć w żadnym stosunku do zarobku.

Aleksy Pająk.

Więści ważne.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— Głównodowodzący armją litewską w czasie uroczystości 600-letniego jubileuszu założenia Wilna oświadczył, że wobec niemożności odzyskania Wilna inną drogą konieczne jest użycie siły. Mówca liczy na współdziałanie armji i ludności.

— Policja lwowska wydała zarządzenia, że w razie podpalenia folwarku, do danej miejscowości będzie wysłany oddział wojska dla ochrony mienia i życia ludności. Oddział ten będzie żywiony kosztem odnośnej gminy.

— Z Rzymu donoszą, że w sferach politycznych włoskich traktują przychylnie myśl dopuszczenia Sowietów i Bułgarji na konferencję w sprawie zatargu grecko-tureckiego.

— Jak donoszą z Salonik, 2 greckie pociągi wojskowe opuściły Saloniki, udając się do Adrianopola.

— Ojciec św. wydelegował nuncjusza w Bukareszcie, Matiego, do Konstantynopola jako komisarza delegata w celu obrony interesów katolickich i pertraktacji z Kemałem pa-szą.

Hakatyzm w Gdańsku.

Gdańsk, 7 październik.

Onegdaj na posiedzeniu sejmiku gdańskiego uchwalono drugim czytaniu projekt ustawy w sprawie dopuszczenia języka polskiego w sądownictwie gdańskim. W głosowaniu wszystkie poprawki proponowane przez koło polskie, zostały odrzucone. Po słowie polscy zaatakowali gwałtownie sejm gdański, zarzucając mu naruszenie układu z Polską. Po odrzuceniu poprawek, polscy posłowie opuścili gremjalnie salę posiedzeń.

Walka z łapownictwem w Rosji.

Moskwa, 7 października.

Od dwóch tygodni kontynuacja walki z łapownictwem, które prowadziła w Rosji rozmiary klęsk żywiołowej, dokonywała masowych aresztowań gielizników, pośredników i pracowników instytucji sowieckich. Największą liczbą aresztowanych przypadła na kolejarzy. Przed paru dniami aresztowano szereg wyższych i niższych urzędników wnoszących i goszczących. Obecnie odbywają się aresztowania funkcjonariuszów najróżniejszych stanów i syndyków.

Marszałek Focha w Bukareszcie.

Bukareszt 7 października.

Dzienniki poświęcają dużo artykuły przyjazdowi marszałka Focha z okazji uroczystości ronacyjnych i oddają hołd Francji, reprezentowanej przez najslawniejszego z jej żołnierzy.

Kradzież dokumentów.

Rzym, 2 października.

Na włoskiego podsekretarza stanu w ministerjum spraw zagranicznych, Tostiego di Vala-munet, dokonano napadu na bunkrowego w podróży z Genewy do Rzymu. Podczas napadu wpadły sprawcom w ręce ważne tajne dokumenty, dotyczące umów angielsko-włoskich.

Anglija niezadowolona.

Londyn, 7 października.

Onegdaj wieczorem o godzinie 23 zebrała się Rada gabinetowa na posiedzenie, które trwało około 2 godzin. Przedmiotem narad była radiodepesza gda-

Walka o miliony.

130.

Aniela cofnęła się nagle.

— Żartujesz, kuzynko...

— Nie! mówię prawdę, z całą szczerością ci to powiadam.

— Lecz jeśli nie uznajesz zasady małżeństwa, w cóż zatem wierzysz?

— W związek taki, jak mój z Joanną... wiele rzeczy w świecie się zmienia... iść za postępem należy. Lecz otóż—dodał—przybyliśmy pomimo-wolnie do kwestji niewłaściwej dla rozpatrywania młodej pannie, jaką ty jesteś, kuzynko... Dajmy więc temu pokój... zrozumiećbyś mnie nie zdołała.

— Przeciwnie... rozumiem cię dobrze... — odparła Aniela—rozumiem, że dla obu tych biednych istot, Joanny i Liny

przygotowujesz przyszłość bolesną!

— Dlaczego? wolną wolę we wszystkim im pozostawiam. Lecz proszę, nie mówmy o tem już więcej... Nie tykajmy tego przedmiotu, w którym mych zasad na włos nie zmienię... Jestem pod tym względem twardym, jak skała! Lecz czy to Joanna prosiła cię, kuzynko, o to wstawienie-nictwo za sobą?

— Bynajmniej! ta biedna kobieta ani się nawet domyśla, że o tem mówię...

— Wierzę! ponieważ zna moje zasady.

— Lecz twoje zasady, kuzynko, jest to negacja wszystkiemu...

Tak... wszystkiemu temu, co dotyczy starego świata i jego zapleśniałych przesądów! Nie zapieram się tego...

— Zatem... nic nie zdoła przełamać twojego oporu... przemówić do twego serca?...

— Nie... ponieważ ów opór.

jak go nazywasz, kuzynko, polega na osobistych moich przekonaniach, a te przekonania niewzruszonymi są u mnie jak granit!

— Och! biedna Joanna... nieszczęśliwa Lina; — zawołała panna Veriére, wysuwając rękę z pod ramienia Pawła Béraud.

— Dlaczego nieszczęśliwe? Zkąd i czemu je żałować?... Posiadają najwyższe dobro, wolną wolę, rozporządzania sobą w każdej chwili. Od Joanny nic wzamian nie żądam... nawet posłuszeństwa; może czynić, co jej się tylko podoba... może mnie opuścić dziś nawet, jeśli się nie czuje szczęśliwą. Wszakże to lepsze, sędzę, niżli okowy małżeństwa?

Słyszając to, Aniela straciła wszelką nadzieję wpływu na tego człowieka.

Nikczemny ów samolub okazał się cynikiem w najwyż-

szym stopniu, jakim był rzeczywiście.

Nie istniała w nim jedna najdrobniejsza fibra uczuć ludzkich, którą poruszyliby można było.

Panna Feriére w milczeniu wracała obok Pawła Béraud drogą ku trawnikowi, na którym siedzieli godownicy.

Joanna zdala śledziła wzrokiem swą protektorkę i jej towarzysza w ich krótkiej przechadzce, a podczas, gdy zatrzymawszy się, rozmawiali z sobą oboje, serce biednej kobiety uderzało gwałtowną trwogą i niepokojem. Skoro nadeszli i spostrzegła wyraz głębokiego smutku na twarzy panny Veriére, odgadła wszystko. Ciężka ją boleść owładnęła.

Korzystając z chwili, gdy Béraud oddalił się nieco, zapytała z cicha:

Aniela odpowiedziała westchnieniem.

Nieszczęśliwa kobieta opu-

ściła głowę i dwie łzy spływały na jej policzki.

Podczas, gdy się to działo, Melania Gauthier z Fryderykiem Bertin oddalili się od zebranych, idąc w stronę sosnowego lasu, przy brzegu którego usiedli na stojącej tamże ławeczce.

— Do pioruna! — zawołał Fryderyk — możesz się pochwalić, kuzynko... jesteś prze-szlizną dziewczyną!

— Szczerze to mówisz? — pytała Melanja z zalotnym uśmiechem.

— Przysięgam! nie zdarzyło mi się spotkać piękniejszej. A wiele ładnych dziewcząt widziałem w mem życiu. Gdy rzucisz spojrzenie, kuzynko, pod czarnych swych żreń-krew w żyłach płonie!

— Doprawdy?... tyle więc mój wzrok jest niebezpiecznym? — pytała Melanja, obrzucając go spojrzeniem.

D. c. n.

ła Harringtona. która z powodu złej transmisji radiotelegraficznej nadeszła w postaci niepełnej i skażonej. Części depeszy, jakie nadeszły, zdają się wskazywać — jak informują też same koła półurzędowe, że sytuacja jest mało zadawalająca. Rada ministrów zwróciła się natychmiast do generała Harringtona z prośbą o powtórzenie całkowitego tekstu jego ostatniej radiodepeszy, oraz poprosiła mu oczekiwać w Konstancjopolu na dalsze instrukcje.

Odezwa towarzystwa naukowego warszawskiego

Warszawa, 7 października.

Stanisław Staszic prezes. towarzystwa królewskiego warszawskiego przyjaciół nauk, na posiedzeniu publicznym tegoż towarzystwa d. 30 kwietnia 1921 r. zdawał sprawę z prac naukowych zgromadzenia.

Zadaniem towarzystwa, mówi Staszic jest: „Dokonałe i mowy ojczyście, zachowanie wiernie dziejów narodu i poznanie wszechkrajowych ziemioplodów z zastosowaniem ich do użyteczności publicznej”.

Chlubną tradycję jego i przykazania, wzięto na swe barki towarzystwo naukowe warszawskie wznowione w 1907 r. po dziś dzień ją kultywuje pomimo olbrzymich trudności finansowych.

Budżet tow. nauk. warsz. na rok 1922, wypracowany z takim mozolem przewidywał niedobór: 67.192.842 mkp. Niedobór ten byłby całkowicie pokryty dzięki poparciu rządowych i wielkiej obojętności społeczeństwa naszego, lecz, niestety, wobec ciągłego spadku naszej waluty w stosunku do dewiz zagranicznych, niedobór ten zwiększa się z każdym miesiącem, ba nawet z dniem.

W obecnej chwili powyższa przyzacja budżetowa nie odpowiada zupełnie wymaganiom chwili bieżącej i tow. nauk. warsz. znalazło się w sytuacji niezwykle trudnej, ponieważ wydział nauki ministerjum oświaty z powodu minionego przesilenia rządowego i finansowego nie jest w stanie pokryć powyższego niedoboru.

Pozostaje więc tylko ratunek ze strony społeczeństwa polskiego przez szybką i wydatną ofiarność na rzecz tow. nauk. warsz. Do was więc, rodacy i przyjaciele nauk, zwracamy się dziś z gorącym apelem, byście nie pozwolili zagasić tego płomyka światła, którego obca przemoc nie zdołała wydrzeć nam z piersi.

Bez udziału społeczeństwa polskiego nie może być nauka polskiej. Nie pozwolimy na zamknięcie zakładów naukowych badawczych.

A więc — do czynu.

Sekretarz Generalny
(—) Kazimierz Stolyhwo.

Z kraju.

Obrót czekowy z G. Śląskiem. Z dniem 1-go b. m. wprowadzono obrót czekowy pocztowy kasy oszczędności w urzędach i agencjach pocztowych na Śląsku tudzież wzajemny obrót czekowy P.K.O. z urzędami i agencjami na ob-

szarze Polski. Na Śląsku będzie podjęty obrót czekowy P. K. O. w markach polskich.

Wystawa kaszubska. Jak donosi dziennik gdański, z inicjatywy starosty Kartuskiego otwarta będzie 16 go b. m. w Kartuzach wystawa przemysłu ludowego na Kaszubach. Oprócz wyrobów garncarskich zamierzona jest wystawa robot ręcznych, haftów, kilimów, oraz różnego rodzaju przemysłu domowego. Projektowane jest również wystawienie okazów przemysłu malarskiego w sztuce kaszubskiej.

6 lat więzienia za zdradę stanu. Był sobie w Kobryniu Berek Pantel. Polski nie lubił. Zato wielbił rządy bolszewickie w Rosji i wciągnął się do szeregów komunistycznych. Pracował gorliwie dla zwycięstwa bolszewickiego. Ustalono, iż znienawidzonych przez bolszewiczale żydowskożandarmów polskich wydawał w ręce komunistów sowieckich. Aż dostał się za kratki więzienne i przed kratki sądowe.

„Sześć lat więzienia za zdradę stanu” — zawyrokował sąd okręgowy.

Berek Pantel odwołał się do sądu specjalnego. Nie miał powodzenia. Przegrał.

Udał się więc do instancji ostatniej — do sądu najwyższego.

P. mec. Paschalski bronił Berka w sądzie najwyższym. Żądał uwolnienia na tej zasadzie, iż Kobryń w czasie przestępstwa nie należał do Polski definitywnie.

Wymowa p. Paschalskiego nie oddziaływała na sąd najwyższy.

Wyrok pierwszych instancji potwierdzono.

Berek Pantel odsiedzi 6 lat w więzieniu za zdradę stanu.

Aresztowanie komunistów w Radomiu. Jak wiadomo, komuniści wystawili niewinną listę komitetu wyborczego miast i wsi, pod przykrywką której uprawiają zbrodniczą agitację przeciwpaństwową.

Czuja policja nasza śledziła bacznie ten komitet, a przekonawszy się, do czego zmierzają — zarządziła w radomskim „komitecie wyborczym”, a raczej „jacejce” komunistycznej rewizję, przyczem aresztowano 8-iu członków wspomnianego komitetu.

Znaleziono liczne dowody, stwierdzające, że ten „obywatelski” komitet wyborczy, był na usługach Nachamkesa i Lejby Trockiego.

Dalsze dochodzenia w toku.

Dr H. Grodziński
b. lekarz szpitali chorób
wenerycznych i skórnych
Choroby weneryczne skórne
i moczopłciowe. 1343
Przyjmuje od 11—2 i od 6—8.
Panie 5—6.
Sosnowiec Kowalska 2 m. 7 (2 p)

Kto chce mieć nowy kapelusz

niech przyniesie na ul. Niemiecką 10 gdzie przefasonują kapelusze damskie filcowe, piśniewe, męskie oraz sztywne, czego nigdzie nie potrafia zrobić.

UWAGA: Nadeszły formy na zimowy sezon. Sosnowiec, ulica Niemiecka Nr. 10
5154 Zilberglajt,

SPRZEDAŻ HURTOWO I DETALCZNE.
PRALKI TARY
WYRABIA
JAKO SPECJALNOŚĆ
B. PEŁKA
SOSNOWIEC-POGON, DEUGA 22
ZAKŁAD
BLACHARSKO-MECHANICZNY
Ceny konkurencyjne.

UDZIELA SIĘ LEKCJI
HAFTU MASZYNOWEGO
I RĘCZNEGO. 5172
ILOŚĆ UCZENNICZNA OGRANICZONA. WIADOMOŚĆ: ul. ŻÓRAWIA 3, PARTER.

SPOLNIK potrzebny
z kapitałem od 4,000,000
mkp. do korzystnego interesu.
Wiadomość „Iskra”.
5199 2--1

NOWO OTWORZONA PRACOWNIA
KAPELUSZY DAMSKICH
p.f. „HALINA”
3-go Maja № 4, w Sosnowcu,
(przy zakł. fot. J. Wreckiego).
Poleca wielki wybór kapeluszy na
sezon zimowy jak również przyjmuje
wszelkie przeróbki po cenach
przystępnych. 5183

ŚPIEW metodą włoską
podług Medyolańskich i innych
wielkich Mistrzów
udziela nauczycielka
godz. 3—4, ul. Dylowska 2 b.
sier 6, m 51 5219

Dwuch pokoiów
przyzwoicie umeblowanych
(ewentual. jednego dużego)
poszukuje bezdzietne małżeństwo.
Łaskawe oferty do T wa.
Oskard 3-go Maja 7. 5120-1

Na spłaty dogodne, miesięczne dostarczamy książki, obrazy i gry. Nowy obszerny katalog za nadesłaniem 80 mk. Adres Księgarnia Wydawnicza Polska, Poznań, Ratajska 1 a. Hurtownie kalendarze Mar., książki do nab., pocztówki z wid., papiery i inne mat. piśm. tanio do nabycia. 5015 4-3

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
Do prowadzenia robót przy budowie nowej kopalni potrzebny zaraz elektrotechnik lub mechanik obeznany dokładnie z urządzeniami wysokiego napięcia. Wykształcenie techniczne średnie lub wyższe.

Zgłoszenia nadsyłać pod adresem „1-wo Górniczo-Przemysłowe „Saturn” p. Sosnowiec”. 5126
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Baczność Panowie Kupcy!

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić, iż w celu zmniejszenia naszym Szan. Odbiorcom kosztów przewozu z dniem 1 b. m.

otworzyliśmy oddział hurtowej sprzedaży soli, zapalek, mydła, cykorji, maki i t. p.

w Pogoni, ul. Nowopogońska 29, sklep p. Wawrzyńkiewiczza

gdzie sprzedawane będą wymienione towary, między in. sól w dowolnych ilościach po cenach wyznaczonych przez Isbę Skarbową w Kielcach, a m:

sól warzona luzem M. 110.40 za 1 klg.
„ kamienna mielona „ 84.40 „ „ „
„ „ kruchowa „ 83.40 „ „ „

D O M B. Karczewski, Fr. Nowara i S-ka
Komisowo-Handlowy spółka z ogranicz. odpowiedzialn.
5515

Do byłych właścicieli nieruchomości!

Oddział I Zjednoczenia poszkodowanych podczas wojny właścicieli nieruchomości w Będzinie
ulica Madrzeczna Nr. 5, dom p. A, Zalewskiego,

podaje do wiadomości, że zapisy na członków Zjednoczenia odbywają się codziennie od godziny 9 ej rano do 1 po południu za wyjątkiem niedziel i świąt.

Zapisanych już członków wzywa o się przybycie do biura Oddziału, celem wypełnienia ankiety.

Potrzebny numer hipoteczny sprzedanej nieruchomości.

5122 **Z A R Z Ä D.**

Zarząd Miejskiego Uniwersytetu Ludowego

podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1-go października r. b. został uruchomiony Uniwersytet Ludowy w Sosnowcu i Modrzejowie.

Zapisy na kurs I (dla nieumiejących czytać) II i III przyjmuje kancelaria szkolna przy ul. Kościelnej № 3 od godziny 6-iej do 8-iej w.

Jednorazowe wpisowe 1000 mk. Opłata miesięczna 500 marek.

Uprasza się o liczne i wczesne zapisywanie się.

BACZNOŚĆ!

Uważajcie na dokładny adres firmy

M. BERGMAN, w Sosnowcu ul. Modrzejowska, № 15, wejście z ulicy Targowej
gdzie przefasonowują kapelusze damskie, męskie i dziecięce podług najnowszych modeli. 5053*10

UWAGA! Wyrabia się także ze zwyczajnego filcu pół plusz (welur). Dla przyjezdnych robota zostaje wykonana w przeciągu 1-go dnia.

M. BERGMAN w Sosnowcu ul. Modrzejowska 15 wejście z ul. Targowej.

5176

OGŁOSZENIE.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Praca” w Sosnowcu przy ul. Konstąntynowskiej zawiadamia swych członków, że w dniu 15 października 1922 roku, odbędzie się

Ogólne Zebranie

w lokalu Związku Robotników Chrześcijańskich w Nowym Sielcu ul. Browarna № 6, w pierwszym terminie o godz. 2 po poł. a o godz. 3 w drugim terminie i zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków. Prosimy o liczne przybycie.

ZARZĄD.

ZAWIADOMIENIE.

Wszystkich rodziców (zgłoszonych i niezgłoszonych jeszcze), którym zależy na powstaniu szkoły średniej w Sosnowcu, uprasza się o łaskawe i jaknajliczniejsze przybycie na zebranie, które odbędzie się w sali Związku Kolejowego przy ul. Piłsudskiego vis a vis „Iskry” w niedzielę dn. 8 bm. od godz. 4-iej po południu.

5185

KOMITET RODZICIELSKI.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamiam Sz. publiczność, że z dniem 15-go października r. b. otwieram na Sroduli dla wygody publiczności sklep z pieczywem, gdzie można będzie nabyć pieczywo każdego dnia.

5086

Stefan Kolankowski.

Przyjdźcie do pierwszego źródła!

--- Znana będzińska fabryka kapeluszy ---

H. KISNERA, Będzin, Kottłataja 27 (w podwórzu) podaje do wiadomości Sz. Kl. że dzięki powiększeniu fabryki jesteśmy w stanie zaopatrzeni w najnowsze maszyny, dla tego też możemy wykonywać z każdego starego kapelusza filcowego czy też płaszczyzny robić zupełnie nowy.

Na sędanie możemy przerobić każdy zwyczajny kapelusz (na welur). Na składzie posiadamy w największym wyborze nowe kapelusze welurowe po cenach fabrycznych.

50 % taniej, jak w magazynie, a także przyjmujemy ręczne roboty aksamiłne do przerobienia podług ostatniej mody.

Przyjdźcie przekonacie się!

5095 20—3

Pierwszorządny zakład tapicersko-dekoracyjny

BOLESŁA A RATAJSKIEGO

w Sosnowcu, Niemiecka Nr. 5. 3952 12-1

przyjmuje wszelkie zamówienia w tym zakresie. Przeróbka starych mebli i materacy, zakładanie firanek itp. Wykonanie solidne, ceny b. umiarkowane.

SZKOŁA TAŃCÓW

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. publiczność miasta Sosnowca i okolic, iż z dniem 16 paźdz rozpoczynam kurs tańców **WYŁĄCZNIE NOWOCZESNYCH**

Wpisy na kursy przyjmuję codziennie od g. 6 do 8 wieczorem. Informacji osobistych zasięgać można w poniedziałki i czwartki od g. 6 do 8 wieczorem

— w Sali Związku Kolejowego vis-a-vis „Iskry” —
polecam się łaskawym względem Sz. publiczności.

Z poważaniem Mistrz baletu
prof. K. WRZESZCZ.

5090 5—1



Skład maszyn do szycia, pisania i liczenia
:: oraz zakład mechaniczno-reperacyjny ::

I. Brzozowski i S-ka

w SOSNOWCU ul. M. drzejowska L. 3.

POSIADA WSZELKIE MASZYNY NA SKŁADZIE DO SZYCIA I PISANIA ORAZ CZĘŚCI DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW. ::

5197

KTO SPROBOWAŁ

TEN PRZEKONAŁ SIĘ

ŻE NAJLEPSZA

PASTA DO OBRUBIA

JEST „MARY”

ZADAĆ WSZĘDZIE

MARY

WARSZAWA, DZIELNA 48

TELEFON 286-51.

Pasta „MARY” dzięki swym własnościom chemicznym czyni skórę odporną na wilgoć, zapobiega pękaniu i nadaje obuwia piękny połysk.

FABRYKA PRZETWORÓW
TECHNICZNO - CHEMICZNYCH

MARY

WARSZAWA, DZIELNA 48

TELEFON 286-51.

Biuro Likwid. b. Państw. Urzędu Zakupu Art. Pierw. Potrz.
Oddział na Zagłębie Dąbrowskie w Sosnowcu

ogłasza niniejszym

5169

publiczny przetarg ustny

w dniu 16 go b. m. o godzinie 9 ej rano, w lokalu Biura, ul. Małachowskiego Nr. 9 II p. w Sosnowcu.

Sprzedawane będą: inwentarze biurowe i magazynowe oraz resztki towarów tj. biurka szafy, krzesła, wagi decymalne i stołowe, wózek żelazny do wozienia towarów, oraz drobne przedmioty inwentarza biurowego i magazynowego, jak: kalamarze, suszki, miednice, umywalki, szufle, łopaty, opony nieprzemakalne, robotnicze ubrania nieprzemakalne, zmiotki fasoli, etc. etc.

Towary oglądać można w dniach: od 11 do 14 b. m. wyłącznie, w godzinach od 10—13, w Biurze Likwidacji, gdzie również podane będą zasadnicze ceny wywoławcze, według oceny Komisji Szacunkowej.

Reflektanci, ubiegający o się nabycie powyższych towarów, winni wpłacić do kasy Biura Likwid. lub do PKKP. Oddział w Sosnowcu, na rachunek P.U.Z.A.P.P., wadium w wysokości 50.000 Mkp., do dnia 14 b.m. wyłącznie.

Utrzymujący się przy przetargu, resztę należnej sumy za nabyte towary wnieść mają w przeciągu dni trzech, oraz zabrać nabyte przedmioty etc., w przeciągu dni pięciu, pod groźbą utraty wadium, przyczem sprzedający nie odpowiada w międzyczasie za całość towaru.

Biuro Likwid. służy prawo wycofania od przetargu przedmiotów poszczególnych w ogólnej ich liczbie lub w części.

Notujcie sobie adres!!!
MODRZEJOWSKA Nr. 7.

NOWOOTWORZONA

PRACOWNIA KAPELUSZY

męskich, damskich i dzieciennych. Wyrabiam zupełnie ze starych nowe najgustowniej.

SOSNOWIEC, Modrzejowska Nr. 7.
w podwórzu. 5155

BACZNOŚĆ!

Fabryka kajetów i introligatornia

S LANGER

Sosnowiec, ul. Warszawska 10.

Wykonuje wszelkie roboty

— introligatorskie: —

specjalność linjatury ksiąg buchaltaryjnych do największych rozmiarów. Ceny dla szkół specjalny rabat. Wykonanie punktualne. Przyjdźcie, przekonacie się! 5163

Drobne ogłoszenia.

RÓŻNE.

30 mk. za wyraz.

Szyję po domach i u siebie. Wiadomość Dąbrowa, ul. Łabędzka Nr. 1 u właściciela domu. 5137 5

Przybyła się uczka wyzłica. Można odebrać za zwrotem kosztów, Sosnowiec, Daleka 19, Sochacki. Czas zgłaszania do dnia 8 października, później będzie sprzedana. 5204 1

„Iskra” pracownia bielizny damskiej, 511 męskiej i dzieciennych i haftu, wykonanie szybkie i staranne. Aleja 19, II p. Dyplomowana nauczycielka udziela lekcji języka francuskiego. Zgłosić się można Będzin, ul. Modrzejowska 44 II p. od 2—3. 5207 3

Uczennica klasy IV bardzo biedna pójdzie na wychowanie, lub za utrzymanie może udzielać lekcji. Wyznanie nie robi różnicy. Łaska we zgłoszenia do „Iskry” dla biednej. Będzin. 5209 2

Zdolna krawcowa przyjmuje robotę po cenach przystępnych. Wiadomość „Iskra” Dąbrowa 5182 1

Uczennica klasy VII poszukuje korepetycji. Wiadomość „Iskra” Dąbrowa. 5181 1

Znaleziono buki damskie między Będzinem a Dąbrową. Można odebrać za zwrotem kosztów, Brzozowiec, kawiarnia Wojańczyka. 5179 1

Nowy wóz do sprzedania, ul. Sobieskiego Nr. 5. 5177 2

Z powodu wyjazdu sprzedam wózek ręczny, koła wozowe. Wiadomość Sosnowiec, Towarowa 10. 5175 1

Sprzedaję węgiel najlepszy gatunku na korce i na pudy. Sosnowiec, Czysa 4. M. Siwek. 5173 3

Pierwsza chrześcijańska pracownia kolder A. Brożyna, Sosnowiec, Warszawska 6. poleca duży wybór kolder jedwabnych, wełnianych i satynowych w różnych gatunkach i kolorach. Przyjmuje stare koldry do przeróbki. Ceny konkurencyjne. 5170 2

Baczność! Fabryki, sklepy, kooperative, konsumenci proszę zapoznać się ze skażonym spirytus, najtańszy środek do opalania, oświetlania, celów technicznych w rozlewni i hurtowo-detalicznym składzie, bez zezwoleń akcyzowych. Sosnowiec, Wiejska 38. 5062 9

Udzielam lekcji uczniom do klas niższych gimnazjum i szkół powszechnych, Wiadomość „Iskra”. 5190 1

Pracownia kuśnierska wykonuje wszelkie roboty w zakresie kuśnierstwa wchodzące: futra męskie i damskie, zakłady karakulowe i fokowe, lisy, różne kołnierze i mufki podług najnowszej mody. Reparatywna przeróbki i futrzane czapki po cenach przystępnych, M. Rozenal, Sosnowiec, Modrzejowska 8, parter. 5194 2

Nadeszły płaszcz gumowy. Przyjmujemy garderobę do sprzedania. Wyprawiamy skórki: cielęce, baranie, kozie, lisie, tchórze, króliki i zające. Sosnowiec, 3-go Maja 10. Molicki. 5189 1

Szkoła Cechowa kroju i szycia, oraz pracownia sukien i okryć damskich przyjmuje do nauki i przysposabia na dyplomy cechowe i wydaje świadectwa. Uł. Teatralna 3, 2 piętro, Stypułkowska. 5200 1

Przybył pies buldog. Można odebrać za zwrotem kosztów ul. Wielka 23. Gospodarz wskazuje. 5196 1

Kurs kroju i haftu, Sosnowiec, Kołłątaja 11, Nowakowska. 5194 1

Rodowita angielska udziela angielskiego i gry na fortepianie. Dąbrowa Kościuszki 17, mieszka 12. 5048 1

KUPNO I SPRZEDAŻ.

30 mk. za wyraz.

Sprzedam 2 bilardy francuskie i bryczkę. Wiadomość Zawiercie, restauracja Gryszczuk. 5067 4

Butelki litrowe, trzylitrowe kupuje rozlewnia skażonego spirytusu. Sosnowiec, Wiejska 38 Jasińska. 2205 7

Do sprzedania garnitur mebli salonowych mahoń, kryty mokiety i garnitur biały kryty pluszem i łóżka masywne czarne dąb, niedrogo. Zakład tapicerski Lappe, II Aleja Nr. 31 w Częstochowie. 5087 1

Grunt 300 prętowy z kamionką wapienną obszar około 50 prętów, blisko stacji Będzin, sprzedam zaraz. Wiadomość „Iskra” Będzin. 5081 1

Jest do sprzedania drzewo, większej ilości, część na budowę, część na opał oraz stoliki z blatami marmurowymi. Wiadomość w rest. cuk. Zacisze, Sadowa 3. 5130 2

Lekki powozik w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Kestantynów, restauracja Poludnikiewicz. 5146 2

3 krowy rasowe do sprzedania. Pogoń ul. Pszenna 15. 5158 2

Motory elektryczne do sprzedania. Będzin, Zawia 2, B. Katolik. 5215 1

Komisjoner fabryki „Agrochemia” ogłasza rolnikom, iż nadszedł wagon superfosfatu kostnego gwarantowany 15/10 procent. Sprzedaje detalicznie, Sosnowiec, ul. Stara 10. 5201 1

Okazja dla znawców! Skrzypce koncertowe sprzedam. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 5216 1

Mydła toaletowe, perfumy i wszelkie artykuły kosmetyczne poleca po cenach konkurencyjnych hurtowo i detalicznie J. Nitecki, Warszawska, Oddział w Sosnowcu, Niemiecka 3, ofcyna II piętro. Dla fryzjerów specjalny rabat. 5218 1

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe rzeźnicze. Wiadomość „Iskra” Będzin. 5211 1

Palto zrebrowe i jesienne sprzedam Dąbrowa, Sławkowska 9, wejście z bramy, I piętro, drzwi na lewo, godz. 5—7. 5180 1

Kupię lub wydzierżawię hotel albo kino. Szczegółowe oferty nadsyłać: Gajewski, Kielce, hotel „Narodowy” Orla. 5187 3

Sprzedaję skażonego spirytusu już rozpoczętą w hurtowo-detalicznym składzie, Wiejska 38. 5051 1

Pianino do sprzedania 3 go Maja 9. m. 5. 5198 1

Sklep z urządzeniem z 2 pokojami zaraz do odstąpienia. Sosnowiec Sielecka 27, Kwapiński. 1

Czarne krzyżowe pianino, wiolonczelę, kontrabas sprzedam, Będzin, Kołłątaja 30, Basenblatt. 5206 2

LOKALE.

30 mk. za wyraz.

Poszukuje pokoju z całodziennym utrzymaniem i osobnym wejściem. Wiadomość „Iskra” 5192 3

Pokoju z utrzymaniem lub bez, poszukuje kawaler Postę-restante. Sosnowiec Garbowiecki. 5191 3

Umeblowany pokój przy rodzinie dla nauczyciela do wynajęcia. Wiadomość Piłsudskiego 46, u Lewandowskiej w ofcynie. 5193 1

POSADY I PRACE.

Zaoferowane 30 mk. za wyraz.

Potrzebny subiekt do handlu wino-kolonialnego zaraz. Oferty do „Iskry” dla K.Z. 5197 1

Do apteki C. Truszkowskiego w Sosnowcu ul. Piłsudskiego Nr. 50, potrzebny jest podaptekarz lub podaptekarz. 5118 2

2 zdolnych na duże sztuki czeladzi krawieckich potrzeba i jednego z teorią kroju do sklepu do krawca L. Jelenia w Sosnowcu. 5159 2

Potrzebny chłopiec do cukierni „Sielanka” w Dąbrowie. 5139 1

Dozorca budowlany do budowy domów na kopalni potrzebny zaraz. Wiadomość w administracji „Iskry”. 5157 1

Poszukuje się osoby, która by przeszła kurs nauki kilimów na koszt Koła Polek w celu prowadzenia następnie pracowni. Zgłaszać się obojętnie. Targowa 18, II p. Kołudzka (p. pol.). 5159 1

Służącej znającej się na kuchni poszukuje od zaraz. Wiadomość Sosnowiec, Piłsudskiego 90 w Kawiarni. 5167 2 2

Zdolny czeladnik szewski potrzebny i chłopak podręczny na warunkach dogodnych. Wojkowiec Komorne. J. Sakowski. 5214 3

2 czeladnicy krawieccy potrzebni, jeden na duże sztuki, drugi na małe. Będzin, Kościuszki 36, St. Bomba. 5208 1

Potrzebna prażka do pralni, Dekiarta 2. 5186 1

Poszukiwane 10 mk. za wyraz.

Młody zdolny, energiczny pracownik biurowy z 6 kl. wykształceniem i trzech letnią praktyką biurową. Włada językiem niemieckim nieco słabiej. Poszukuje pracy biurowej od zaraz. Zgłoszenia do „Iskry” pod „Zdolny”. 5036 3

Ogrodnik średnio kwalifikowany zwolniony z wojska, kawaler poszukuje posady. Oferty do „Iskry” pod „Ogrodnik”. 5103 1

Gospodyni w średnim wieku z dobrej rodziny poszukuje miejsca do starszej osoby w miejscu lub na wyjazd, zna dobrze niemiecki. Oferty do „Iskry” pod A. B. Kalisz. 5183 3

ZGUBIONE DOKUMENTY
20 mk. za wyraz.

Zgubiono portfel z legitymacjami wojskowymi, tymczasową kartę demobilizacyjną i t.p. na nazwisko Henryk Walczak, proszę zwrócić za wynagrodzeniem do biura ogłoszeń Hławskiego w Sosnowcu 3-go Maja. 5093 1

Jan Wilczura zgubił dowód osobisty i kartę zwolnienia wydaną przez PKU. Będzin. 5092 1

Łosień Piotr (rocznik 1992) zgubił kartę demobilizacji wyd. przez PKU. w Będzinie. 5085 1

Tarach Antoni (rocznik 1896) zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 1 p. wojsk kolejowych w Krakowie, dowód osobisty wydany przez gm. Łagiszę. 5082 1

Giołkowi Ludwikowi (rocznik 1895) skradziono kartę powołania wyd. przez PKU. w Będzinie. 5079 1

Pański A. zgubił kwit na incasso weksla, wydany przez Bank Handlowy w Warszawie, oddział w Będzinie, na sumę mkp. 4500. 5078 1

Trajan Szmul (rocznik 1901) zgubił kartę demobilizacji wyd. przez kadrę 79 pułku piechoty w Kartuz-Bereza. 5076 1

Gładyszewski Józef (rocznik 1902) zgubił kartę powołania wyd. przez PKU. w Noworadomsku. 5075 1

Ghana Kohn, osada Janów, zgubiła swój dowód osobisty wydany przez gm. Złoty Potok. 5148 2

Skradziono dowód osobisty i kartę powołania wyd. przez P. K.U. Noworadomsk. Józef Szatkowski. 5141 1

Bolesław Warmuziński zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wyd. przez oficera ewidencyjnego w Dąbrowie. 5138 2

Borowicz Józef zgubił książkę Kasy Chorych wydaną przez Zarząd Huty Konstanty. 5135 2

Julian Wartak zgubił książeczkę pow. kasy chorych w Sosnowcu Nr. 95862 wydaną przez fabrykę „Fitzner i Gamper” w Dąbrowie. 5136 2

Ignacemu Gładysowi skradziono kartę przemysłową i świadectwo moralności. 5153 2

Józef Jędrusik zgubił kartę zwolnienia wyd. przez 75 p. Bytomski. 5164 2

Józef Sajos zgubił książeczkę z kasy chorych. 5166 2

Berdys Władysław zgubił paszport i zwolnienie wojskowe wydane przez PKU. Częstochowa. 5212 2

Jan Jakubowski zgubił książeczkę chlebową wyd. przez kop. „hr. Renard”. 5131 2

Cegielski Józef zgubił bilet kolejowy wolnej jazdy wydany Depot Sosnowiec. 5217 2

Sroka Julian zgubił kartę powołania wydaną przez P.K.U. w Będzinie. Uprasza się znaleźć o zwrócenie do „Iskry”, Będzin. 5212 1

Boryka Jan zgubił paszport rosyjski wydany przez gm. Nagorzany, pow. Pińczów. 5210 3

Bonifacy Piechocki zgubił dowód osobisty wydany przez mag. m. Będzin. 5213 3

Wnuk Antoni rocznik 1898 zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU. Będzin. 5171 3

Gólczyk Stanisław zgubił paszport wydany przez gm. Strzemieszyce. 5178 3

Łakowski Stanisławowi skradziono paszport wydany przez gm. Kowala. 5174 3

Zygmunt Bresler zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane w PKU. Będzin. 5188 1

Zaginął fracht Nr. 695.380 na sumę 165.100 mk. wykupiono w Banku Handlowym na imię B. Torenheim. 5205 3

Nasze sprawy.

Z działalności Koła polek w Sosnowcu

Sosnowice, 7 października.

Spółeczeństwo polskie po latach walki wstępuje w okres pracy pokojowej. Pamiętamy wszyscy gorący okres rozbrajania Niemców, organizowanie wojska polskiego, potem wojny bolszewickiej, powstań na Górnym Śląsku, okres gorączkowej wyęzzonej pracy, dla ratowania ojczyzny i utrwalenia jej granic.

Troska społeczeństwa „cywilnego” skupiła się około wojska; Koło polek, w myśl służby narodowej, organizowało gospody, świetlice, stacje żywnościowe, biblioteki dla żołnierzy, punkty sanitarne, wysyłało, co mogło z odzieży, żywności na różne fronty, pomagało w akcji plebiscytowej, ostatnio już tylko zbierała na repatriantów i... przyjmowała wkraczające na Górną Śląsk wojsko polskie.

Jako organizacja pomocnicza w okresie walk Koło spełniło swe zadanie. Nie znaczy, by obecnie o żołnierzu zupełnie miało zapomnieć. Dają się słyszeć głosy: „wojny niema, to opieka nad wojskiem niepotrzebna”. Ale w takim razie konsekwentnie można by powiedzieć i: „wojsko niepotrzebne, bo niema wojny”. Byłoby to jednak fałszywe wnioski, bo żeby mózgi utrzymać pokój, trzeba być zawsze gotowym do wojny, względnie do obrony swego mienia i granic.

Koło polek więc nie zaniedbało dawniejszej pracy, tylko zmniejszyło jej zakres, stosownie do potrzeby chwili. Czyżby jednak organizacja ta miała przestać istnieć, skoro wytworzyła kadry kobiet, chętnych, zdolnych do pracy, czego dowody dały przez 3 lata przeszło.

Należy tylko pracę tę zwrócić w innym kierunku. Obecnie, jak zaznaczyliśmy, nastąpił czas pracy pokojowej, która powinna być jednak nie mniej wyęziona, choć może równiejsza i spokojniejsza, niż podczas wojny. Trzeba uleczyć rany, zadane społeczeństwu całemu przez wojnę. Zalecić je można nie tylko jednak tą dobroczynną ręką, która przynosi chwilową ulgę, ale nie daje trwałego zdrowia, lecz silną dłoń trzeba podać słabym i nieumiejętnym, by sami stanęli na nogach i o własnych siłach iść dalej potrafili. Chodzi więc o moralny i materialny dobrobyt kraju. Na naszym gruncie jest szereg instytucji, w których kobiety, mające zamiłowanie i zdolności do pracy t. zw. dobroczynnej, mają szerokie pole do działania, powinny tam iść i pracować tak gorliwie, jak pracowały podczas wojny w Kole polek. W zakresie jednak pracy kobiecej specjalnie w myśl wyżej wymienionych potrzeb kraju, Koło polek kieruje obecnie swe wysiłki ku polepszeniu dobrobytu materialnego kraju, który wzrośnie przede wszystkim przez wzmoczoną wytwórczość, (przemysł i handel polski). W tym celu, Koło polek w Warszawie zakłada wytwórnię przedmiotów albo dotąd w małej będących ilości (kilimy np.), albo znajdujących się w rękach żydowskich (czapnictwo i t. p.). Narazie dla przygotowania odpowiednich kadr robotnic należy organizować kursa robót kobiecych i t. p.

Koło polek w Warszawie, posunęło się już znacznie w swej pracy, zbiera swe wytwory w szeregu sklepów, które na własną rękę prowadzi. Aby jednak pracownikom swym i wogóle kobietom, skupiającym się w Kole, dać trochę strawy duchowej, aby je podnieść do godności prawdziwych obywateli kraju, mających przecież u nas szerokie prawa polityczne, a nie wiedzących często w jaki sposób je wyzyskać i nie rozumiejących swych obowiązków obywatelskich, Koło polek organizuje na wzór amerykańskich klubów kobiece. (Amerykańskie Tw. Y.W.C.A. zapoczątkowało tylko te kluby i oddaje je całkowicie w Warszawie w ręce Koła polek, organizatorki zaś wróciły już do swej zamorskiej ojczyzny). W klubach kobiecych młode dziewczęta po pracy znajdują godziwą rozrywkę, kształcą się jednocześnie, czytają i uczą żyć społecznie. Pod względem politycznym Koło polek jest, jak wiadomo, organizacją zupełnie apolityczną, jako że charakter pracy wprost nie daje pola do politykowania. Co do aktualnej sprawy wyborów centrali warszawska rozesała okólnik, zachęcający członkinie do brania udziału w pracach przedwyborczych oraz do wprowadzenia w nie możliwie dużej ilości rozważli i spokoju, polecając pracę w tych organizacjach politycznych, do których poszczególne członkinie należą, (a należą do najróżnorodniejszych), byle nie występowały pod firmą „Koła”, które jako takie udziału w życiu politycznym nie biorą.

Tyle o działalności obecnej Koła polek w Warszawie. Dawniej Koło polek w Sosnowcu szło równo z Warszawą. Czy pójdzie w dalszym ciągu za przykładem Warszawy, którą w dobie wojny prześcigało nieraz w pracy i sprawności działania, zależy od tego, czy będzie zrozumiana potrzeba i celowość nowego kierunku, czy dawne członkinie rozproszą się po innych organizacjach, gdzie staną się z pewnością pożytecznymi pracowniczkami, czy, zachęciwszy do nowej roboty i inne kobiety, skupią się znowu w Kole polek. Koło sosnowieckie już w zeszłym roku zapoczątkowało nowy kierunek pracy, zakładając wieczorowe kursa robót ręcznych; kilkadziesiąt dziewcząt ukończyło półroczny kurs i otrzymało świadectwa. Obecnie Koło ma zamiar skorzystać z bytności p. Mejro z Krakowa, która organizuje kurs nauki kilimów i stworzyć własną pracownię kilimów. Na wiosnę specjalnie sprowadzona instruktorka zapoznała szereg słuchaczek ze sposobem organizowania klubów kobiecych. By całą tę akcję jednak rozwinąć i ożywić, trzeba zrozumienia i odczucia jej potrzeby i pożytku dla kraju, a jednocześnie zrozumienia interesu własnego, i jak zawsze trzeba chętnych osób do pracy. Zarząd Koła w Sosnowcu robi obecnie pewne przygotowania do nowej działalności; zainteresowanie członkiń wykaże walne zebranie, które odbędzie się po wyborach do sejmiku i senatu.

J. K.

Precz z „Kurjerkiem Krakowskim”.

Pod sąd opinii publicznej.

Zawiercie, 7 października.

Grono urzędników urzędu skarbowego i kasy skarbowej w Zawierciu, zebranych w dn. 6 października r. b. z oburzeniem potępia jednomyślnie treść artykułu „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” z dnia 30-IX-1922 r. Nr. 265 p. t. „Krzywdy musi być naprawiona”, a w szczególności z powodu użycia pod adresem tych urzędników, którzy pełnili służbę w b. zaborze rosyjskim, obraźliwych wyrazów „renegat” — „wyrzutek społeczeństwa”.

Potwarz, jaką rzucił pomieniony organ na urzędników królewskich, w tym celu, aby stała się ich własną dzielnicą i poniżyć ich w oczach małopolskich, gdy tymczasem ci z Małopolski, którzy żyli z nimi i serdeczną przyjaźnią połączyli, pracują dziś razem zgodnie nie tylko w pracy zawodowej, ale i na niwie społecznej, — jest tymbardziej niesłuszną i dotkliwą, że właśnie urzędnicy, którzy pozostawali na służbie w b. Kongresówce, byli zawsze wraz z duchowieństwem polskim ostoją kultury polskiej i zaporą przeciw rusyfikacji kraju. Dlatego też dla miłości tego kraju i wychowania dzieci w duchu narodowym polskim, nie przyjmowali wyższych posad, ofiarowywanych im w głębi Rosji.

Wystąpienie więc powyższe wymienionego dziennika uważamy wszyscy, zarówno urzędnicy z Małopolski, jak i z Kongresówki za niczym nieuzasadnioną napaść i oszczerstwo, nie tylko obrażające urzędników królewskich, ale wielce szkodliwe dla państwa, gdyż polacy zamiast zapomnieć raz o przynależnościach dzielnicowych i jąć się zgodnie owocnej pracy dla dobra

Ojczyzny — sami wzajemnie drogą podobnych artykułów zwalczają się i ośmieszają ku wielkiej ucieście i pożytkowi naszych wrogów.

Z tego powodu potępiamy podobne nagonki w prasie i uchwalamy następujące środki zaradcze przeciw szkodliwej działalności tego dziennika.

I) **Bojkot bezwzględny z zagrożeniem, że kolega (koleżanka) u którego (której) spotrzeżonoby „Kurjera” będzie bojkotowany towarzyszo.**

II) Treść powyższej rezolucji podać do wiadomości związkowi stow. urzędników państwowych w Warszawie, oraz prasie z prośbą o zabranie głosu zajęcie stanowiska w tej sprawie.

III) Zażądanie od związku stow. urzędn. państw. w Warszawie, aby oddał sprawę powyższą p. prokuratorowi przy sądzie okr. w Krakowie z prośbą o wdrożenie śledztwa karnego z powodu podawania w pogardę znacznego odłamu urzędników państwowych.

Urzędnicy urzędu skarbowego:
(Podpisali)

Naczelnik: (—) Wł. St. Popiel, (—) J. Płazak. (—) M. Buczyński. (—) Z. Piątkowski, (—) W. Cala, (—) S. Orliński; (—) J. Alber, (—) W. Pasztak, (—) F. Dudziński, (—) P. Zywiecki, (—) A. Zembalówna, (—) J. Bąblewski (—) B. Żurek.

Urzędnicy kasy skarbowej:

Skarbnik: (—) J. Elżanowski, (—) J. Pietrzak, (—) W. Kleczkowski, (—) A. Poliszewski, (—) E. Indelak, (—) J. Osinski, (—) E. Kołodziejczyk, (—) J. Delorm, (—) C. Mazurek.

Kronika.

Kalendarzyk.

Dziś Pelagii Birgitty

Jutro Dyonizego BM.

Wsch. słońca 6.08

Zach. „ 5.28

8

Niedziela

Osobiste. Nadkomisarz policji w Sosnowcu p. Strzelecki został delegowany na czas dłuższy do Katowic. P. Strzeleckiego zastępuje komisarz policji p. Dąbrowski.

Nareszcie. Z inicjatywy magistratu dąbrowskiego powstanie wkrótce w Dąbrowie t.wo opieki nad zwierzętami i w tym celu ma być zwołane zebranie zaproszonych osób celem opracowania planu działalności. Zyczyć należy, aby wspomniane t.wo jaknajprędzej rozpoczęło pracę i ukróciło bestjałskie katowanie koni, wozących węgiel na stację.

Utworzenie komisji. Zarząd miejski w Dąbrowie powołał komisję w osobach pp.: dra Niepielskiego, inż. Usakiewicza i wiceprezydenta Kasprzyka, która zajmie się oględzinami wszystkich piekarni w mieście i zaopiniuje które z nich należy zamknąć.

Jak wiadomo, w Dąbrowie jest sporo piekarni, gnieżdżących się w ciemnych, ciasnych suterrenach, co sprzeczne jest z obowiązującymi przepisami.

Fałszywy agent policji Wczorajszej nocy, zamieszkały w Sosnowcu w domach Dietla Michał Cwikła zabawił się w agenta policji. Na ul. Czystej zatrzymał szewca Adolfa Ostrowskiego zam. przy ul. Dęblińskiej № 11 i oświadczył mu że go aresztuje. Nałożył mu na ręce kajdanki. Po pewnym czasie, na prośbę O. puścił go. Ostrowski spotkawszy policjanta zawiadomił go o zajściu. Wobec tego policja aresztowała fałszywego agenta.

Osadzono go pod kluczem, sprawę zaś skierowano na drogę sądową.

Cwikła tłumaczył się, że był pijany.

„Codzienne wiadomości ekonomiczne” specjalnie wydawany biuletyn informacyjny dla przemysłu i handlu (waluty, rynki towarowe, ogólne wiadomości z przemysłu i handlu) prenumerować można w oddziale Agencji Wschodniej Kołłątaja 3. tel. 184.

Z pólek księgarskich. Ukazała się powieść p. J. Maciejowskiego p. t. „Jabłko szatana” oraz tegoż autora aforyzmy o kobietach p. t. „Kobietka”.

Idolny pośpiech. Ze porządku na kolejach naszych wymagają szybkiej i radykalnej sanacji świadczy. m. in., fakt następujący:

Wydział żywnościowy magistratu dąbrowskiego zamówił w jednej z cukrowni Wielkopolski kilka wagonów cukru. Jednego dnia wysłano stamtąd dwa wagony, z któ-

rych jeden już przybył, drugi zaś zaginął w drodze i pomimo wszczętych poszukiwań, wagonu tego nie można odnaleźć.

Podobne wypadki są na porządku dziennym i pociągają za sobą poważne straty i nieprzyjemności, wykazując poważne niedomagania i usterki w naszym kolejniectwie.

Ruch ludności. W m. wrześniu r. b. zawarto w Dąbrowie 33 małżeństwa, urodzin zarejestrowano 91, zgonów 40.

Zaznaczyć należy, iż największej ofiar pociągów gruzlica płuc, wśród dzieci zaś największa śmiertelność była u niemowląt do roku życia.

Topiel. Po każdym deszczu tworzy się przed wiaduktem w Dąbrowie, od strony dworca trudne do przebycia jezioro, to też pasażerowie z rezygnacją pograżają nogi w tym nowoczesnym morzu czarnym, którego wody łatwo można by usunąć, gdyby odnośne władze zechciały ułożyć pewną ilość płyt, leżących obok bez użytku.

Apelujemy do dozorczy kolejowego, aby pomyślał o tej drobnostce i zmiłował się nad obuwiami i ubraniami przechodniów, tak dziś cennymi rzeczami.

Kino „Zacisze” zawiadamia osoby interesujące się wyświetlanym dramatem „Rok 1863” iż w niedzielę, wyświetlane będą 5 seansów, a mianowicie: I o godzinie 3 po poł. II o 4 m. 45, III o 6 m. 30, IV o 8 m. 15 i V o 10. 5203

Zebranie. W niedzielę dnia 8 b. m. w lokalu gospody mieszczańskiej przy ul. Wawel, o godz. 3 po południu odbędzie się zebranie czeladzi reżniczych. Na zebraniu winni się zgłosić wszyscy czeladzie z dyplomami. Obecność przedstawicieli cechu p o ż a d a n a. Stawiennictwo wszystkich czeladzi jest niezbędne, gdyż rozpatrywane będą sprawy ważne. 1565

Ważne dla przedsiębiorców. Polacy, wracający z Westfalii do Polski, poszukują posad: maszynistów, ślusarzy, lutniczy. Firmy polskie, pragnące zatrudnić emigrantów upraszamy o zgłoszenie się do Wydziału gospodarczego Związku obrony kresów zachodnich. Poznań, św. Marcina 40, pokój 18 między 9—15-tą godz. 5127

Posiedzenie Cechu piekarzy m. Dąbrowy odbędzie się d. 8 października t. j. w niedzielę o godz. 3 po poł. w lokalu towarzystwa rzemieślniczego PP. majstrów uprasza się o przyniesienie legitymacji swych uczniów w celu wpisania ich na kursa naukowe. Wszystkich majstrów wpisanych na listę i pp. czeladników wyzwolonych, którzy dyplomów nie otrzymali, uprasza się o zgłoszenie po takowe. Sprawy ważne. Starszy cechu A. Paliga 5134

Napad rabunkowy na inkasenta fabryki „Westen” w Olksku. W ub. piątek o godz. 9 wieczorem na powracającego furmanką do fabryki inkasenta fabryki „Westen” w Olksku p. Gnatowskiego na drodze pod fabryką napadło kilku bandytów uzbrojonych w rewolwery. Bandyci strzelili dwukrotnie do napadniętego, raniąc go, a następnie zrabowali kase i paczkę z pieniędzmi w kwocie 25 milionów marek i z łupem tym umknęli do pobliskiego lasu. Zarządzony natychmiastowy pościg nie dał na razie żadnego rezultatu. Dalsze śledztwo w toku.

Rabunek. 14-letni syn Heleny Kubasikowej, Stanisław, z

Milowic wyjechał onegdaj na rowerze pod Dąbrowę. Tam spotkał go nieznajomy mężczyzna i zażądał wypożyczenia roweru. Kubasik odmówił. Nieznajomy zepchnął z roweru nieletniego chłopca, próbował rower i odjechał na nim w stronę Dąbrowki.

Aresztowanie. W ub. czwartek policja miejscowa aresztowała na bruku sosnowieckim Jana B. z pow. Ciemnowieckiego. B. skradł w Sokolnikach Stanisławowi Zimnemu uprząż dla koni, spieniężył ją i przyjechał do Sosnowca zabawić się. Zamiast zabawy dostał się pod klucze w więzieniu.

Pożar. We wsi Szklary, z niewiadomej przyczyny spłonęły w nocy, w ub. tygodniu zabudowania gospodarskie i inwentarz tamtejszego gospodarza Jana Chochoła.

Straty wynoszą zgórą cztery miliony mk.

Drobne kradzieże. Trzy kobiety Stanisława Z. Anna H. i Marja D. skradły hamulec na st. w Sosnowcu.

— Eugenjuszowi Stępniewskiemu zamieszkałemu w Sosnowcu, przy ul. Sieleckiej Nr. 1, skradziono worek koks.

— Marji Szamperowej, na targu w Sosnowcu skradziono portmonetkę z 2 tys. 200 mk.

— Wiktorji Garcarzowej na targu w Sosnowcu skradziono portmonetkę z 1300 mk.

Kradzież w pociągu. W pociągu pomiędzy Kielcami a Sosnowcem pasażerowi Aleksandrowi Szwalbie skradziono 200 tys. mk.

Kradzież na kolei. Na stacji Sosnowiec w nocy skradziono z wagonu 40 butelek wódki.

— Za kradzież kartofli na st. w Sosnowcu został aresztowany Adam U. mieszkaniec Sosnowca.

— Wczorajszej nocy, na st. Sosnowiec skradziono z wagonu worek maki.

Z innego wagonu na st. Sosnowiec, skradziono 69 kg. towarów aptecznych.

— Z magazynu fabryki Schöna na Srodulce Ludwik A. skradł niewielką ilość wełny. Sprawę skierowano do sądu.

— Lucji Lekstoń, Sosnowiec, Dębowa nr. 8, skradziono 25 tys. mk.

— Na stacji w Sosnowcu skradziono w nocy z wagonu worek maki.

— Z mieszkania Szczepana Wilka w Łośniu pod Zabkowicami skradziono w nocy skóry na obuwie, wartości 92 tys. mk.

— Janowi Łypkowi w Będzinie skradziono z auta pas, wartości 25 tys. mk.

Ofiary.

Pozostałe z wieńca dla śp. dyrektora Ryszarda Jacoba urzędnicy i majstrowie Spół. Akc. Przem. Włókienn. „H. Dietel” w Sosnowcu na inwalidów wojennych mk. 2.500—(dwa tysiące pięćset). 5132

Apel do ofiarności Zagłębian.

Przy garnizonach wojskowych dla alfabetów żołnierzy powstają kursy naukowe.

Środki na opłacenie u-tensylii pod postacią książek, zeszytów, ołówków daje rząd; pieniądze na opłacenie nauczycieli musi dać społeczeństwo.

Ci, którym istotnie leży na sercu oświata narodu, niech pośpieszą z datkami. Ufamy, że takich znajdzie się wielu i że potrzebne fundusze w krótkim czasie zostaną złożone.

Skladać można w administracji „Iskry” i na ręce pana Starosty powiatu Będzińskiego.

Za komitet organizacyjny: Dyrektor Skarbiński, Starosta Trzcíński, major Sobolewski.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „Iskry” w Sosnowcu.

Ponieważ w Nr. 217 „Iskry” z dnia 29-go września 1922 r. ukazała się w kronice notatka p. t. „Nowe podwyżki płac robotników”, której treść nie jest zgodna z rzeczywistością, przeto prosimy Szan. Redakcję o zamieszczenie następującego sprostowania:

Robotnicy pracujący w zakładach przemysłowych w Porębie, Krawczyka Erbege i „Ferrum” otrzymali w myśl zawartej przez siebie podpisanym Związkiem umowy — nie 45 proc. za wrzesień i 60 proc. za październik r. b. lecz 35 proc. za wrzesień i 37 i pół proc. za październik r. b. w stosunku do płac sierpniowych r. b.

Z poważaniem
Z. Z. P. Związek metal. hut i pokr. zawodów.

Za sekretarza okręgowego:
J. Zamirowski.

Kronika kielecka.

Lustracja. Na lustrację izby okręgowej kontroli państwowej w Kielcach przybyli: Bolesław Weychert, wiceprezes najwyższej izby kontroli państwa, Zenobjusz Rugiewicz, dyrektor departamentu kolejowego N. I. K. P. i Konstanty Pęcherzewski, naczelnik wydziału prezydjalnego N. I. K. P.

Wiec PPS. We wtorek, dnia 3 b. m., w sali teatralnej było zebranie publiczne, urządzone przez kielecką ekspozyturę polskiej partii socjalistycznej. Przewodniczył towarzysz Sobierajski, przemawiali towarzysze: Karpiński, Ostrowski i Łukawski, oraz imieniem proletariatu wsi i miast Bartold, który napróżno starał się pograżyć przedmówców i ich partję. Wiec potrwał do godz. 8 wiecz. od w pół do szóstej. Narodowcy nie wzięli udziału w dyskusji.

Umieszczenie teatru. Na posiedzeniu kieleckiej rady miejskiej większością głosów, uchwalono dnia 4 b. m. subsydium dla teatru p. Dante-Baranowskiego, w sumie 400 tysięcy marek.

W dyskusji na temat wspomnienia sceny polskiej w Kielcach, zabierali głos: prezydent Łukasiewicz, prezes rady Kościuch, redaktor E. Massalski i inni.

Wszyscy w czambuł popiekarali sprawę i to nawet gorąco ale z powodu suchotniczej za-

wartości kasy municypalnej, subsydium dla teatru będzie narazie znikome i niedostateczne. Zapewni jednak p. Baranowskiemu możność nabywania pewnych rekwizytów, które będą zaczątkiem inwentarza dla przyszłego teatru miastowego w Kielcach.

Ze świata.

Ubranie cywilne. W pewnym miasteczku nadreńskim, okupowanym przez francuzów, wywołał wielkie podniecenie przechadzający się po ulicach murzyn zupełnie nagi.

W końcu aresztowano nagusa i odstawiono do burmistrza.

Okazało się, że był to jeden z żołnierzy, stojącego załogą w mieście bataljonu, złożonego z murzynów senegalskich.

Karcony za swój wybryk, czarny odpowiedział najspokojniej:

— Przecież dostałem urlop trzydniowy z prawem chodzenia po cywilnem!

Koncert dla całej kuli ziemskiej. Taki koncert urządzone był przed dwoma tygodniami w Moskwie na świeżo wybudowanej olbrzymiej stacji radiotelegrafu i radiotelefonu. Koncertu słuchała przedewszystkiem cała Rosja, ponieważ był on anonsovany zawczasu przez dzienniki, mogła go zaś słuchać cała kula ziemiska. Współpracownik moskiewskich „Izwestji” tak opisuje samo wykonanie

Cichy zaulek. Niezbyt wielki niski gmach—stacja. Wewnątrz czystuśkie pokoiki: dwa z nich —mózg stacji: w jednej lampy katadowe, w drugiej dynamomaszyny. Szmer motorów i uprzedzające wezwanie „nie zbliżajcie się zanadto”. Jeszczeby też! Prąd o sile 3000 woltów! W oddziale dynamo-maszyn szereg przyborów odgrodzony jest siatką z drutu — „budka śmierci”. Inżynierowie są zakłopotani. Za pół godziny rozpoczyna się koncert. Nadjeżdżają artyści, goście zagraniczni, korespondenci. Godzina trzecia. Czas zaczynać. Wszyscy wychodzą na dziedziniec stacji; przy ścianie budynku pianino, na nim zwyczajny aparat telefoniczny. Przy aparacie wynalazca lampek katodowych Benz-Brujewicz.

Hallo! Słuchajcie! Mówi centralna radio telefoniczna stacja. Rozpoczynamy koncert. Arję „Dobrynia” wykona Jawłachow. Uwaga!

Artysta najwidoczniej denerwuje się. Nic dziwnego audytorem nie zwykłe. Przy pianinie artystka też się denerwuje; będą ją zaraz słuchali w Berlinie. Na horyzoncie ukazuje się samolot — tam też słuchają ponieważ samolot posiada radio-telefon.

Przy aparacie zmieniają się artyści. Z aparatu płyną czyste harmonijne dźwięki.

W najdalszych punktach Rosji na brzegach Oceanu Lodo-wego lub w gorących stepach Turkiestanu ludzie są w stanie słuchać i skrzypkę Sibera i kołysankę. Podczas koncertu dzwonek telefonu „słysząc doskonałe”. Koncert skończony. powracamy do gmachu stacji.

Ostatnie wieści.

(Przez telefon.)
Londyn, 7 października.

Przedstawiciel rządu amerykańskiego oświadczył, że Ameryka zgodzi się na udzielenie Europy pomocy finansowej pod następującymi warunkami, a mianowicie: 1) jeśli mocarstwa ograniczą wy-

datki na zbrojenie, 2) zmniejszą niemieckie należności reparacyjne o 50 proc. i 3) wy-rzekną się wszelkiej polityki imperjalistycznej.

Paryż, 7 października
Turcy koncentrują wojska nad Bosforem, aby niezwłocznie ruszyć na Konstantynopol

Paryż, 7 października
Przerwana wczoraj konferencja w Mudanji ma być jutro na nowo rozpoczęta. Rezultat zerwania rokowań uważany jest za zerwanie konferencji.

Waszyngton, 7 października
Rząd amerykański oświadczył, że w razie wybuchu wojny angielsko-tureckiej stanie wyraźnie po stronie Anglii.

Moskwa, 7 października.
Senator francuski Henriot w czasie swego pobytu w Moskwie pozostawał w ścisłym kontakcie z poselstwem polskim. Dnia 10 bm. Henriot wyjeżdża z Moskwy do Warszawy.

Warszawa, 7 października.
W związku z aresztowa-

niem atamana Machny i jego żony wpadły w ręce rządu polskiego dokumenty, stwierdzające, że rząd sowiecki organizował specjalne pułki jazdy które miały wpaść do Małopolski Wschodniej dla poparcia organizowanego tam przeciw Polsce powstania.

Równo, 7 października.
Rząd litewski w wykonaniu reformy rolnej zarządził wywłaszczenie 6 większych majątków ziemskich, należących do polaków.

CIĄNIENIE MILJONÓWKI.
W dzisiejszym ciągnięciu milionówki los padł na nr. 4080006 zakupiony w Rzeszowie.

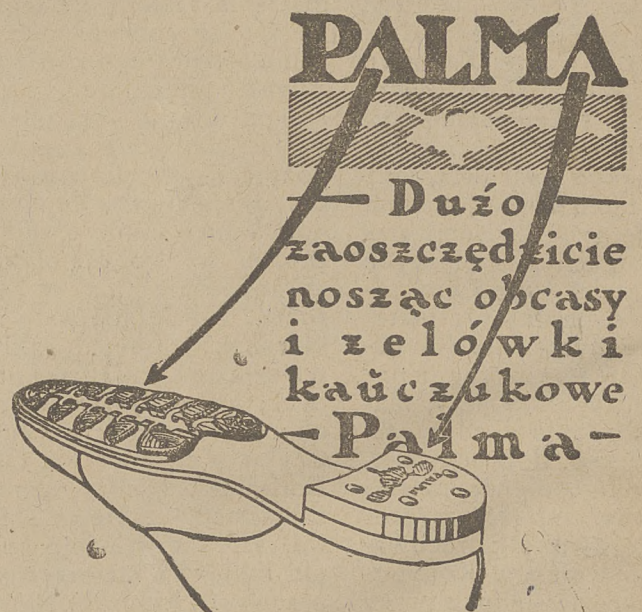
Giełda urzędowa.
Warszawa, 5 października.
Dolary 9900
Funtów szterl. 44,200
Franki franc. 732
Marki niem. 4.60
Kor. austr. 12.75
„ czeskie 343

WAŻNE DLA KOOPERATYW, STOWARZYSZEŃ CHRZEŚCJAŃSKICH, SEJMİKÓW, KÓŁEK ROLNICZYCH

**JEDYNA KOOPERATYWA 1537-6-1
W ŁODZI, ANDRZEJA 3.**

**TOWARZYSTWO WSPÓŁDZIELCZE
„SKLEP BŁAWATNY”**

Handlu towarami bławatnymi
Przedstawicielstwa fabryk łódzkich i innych.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna:
materiałów, wełnianych, półwełnianych, pościelowych, towary garniturowe męskie i damskie, batysty etaminy i t. d.
Wysyłamy na żądanie próby, załatwiamy pocztowe obstalunki solidnie i szybko.
Kooperatywom chrześcijańskim dostarczamy towary na kredyt



PALMA—KAUCZUK. (Sp. z ogr. odp.)

SKŁADY FABRYCZNE:
Dla Galicji Zachodniej KRAKÓW—Librowszczyzna 8. 2337
Dla Galicji Wschodniej LWÓW—ŻÓŁKIEWSKA 18. TEL. 60-16.

Lekarze-dentyści

**MARJA TEICHNER
LUCJA TEICHNER-ALTMANOWA**

SOSNOWIEC, Modrzejska 41, II piętro, przyjmują codziennie od g. 9 rano do 7 wieczór. 3237

Doktor med.

J. HAŁACZ

b. dyr. szpitala wenerycznego
Choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje codziennie oprócz świąt od 9—11 i 3—7 po poł.
Będzin, Plac 3-go Maja Nr. 3. I p.